

Pod hasłem rozwoju gospodarczego i społecznego wsi

Kongres CRS obraduje w Warszawie

Przeszło 1200 delegatów reprezentujących 4230 tys. członków wiejskiej spółdzielczości zaopatrzenia i zbytu z całego kraju wypełniło w piątek Salę Kongresową Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie, w której rozpoczął trzydniowe obrady V Kongres CRS.

Przybyli na nie witali burzliwymi oklaskami członkowie najwyższych władz partyjnych i państwowych: Władysław Gomułka, Józef Cyrankiewicz, Czesław Wycech, Józef Tejchma, Mieczysław Jagielski, Bolesław Podedworny, Jan Karol Wende, Zdzisław Tomal, Eugeniusz Szyr, ministrowie i kierownicy central spółdzielczych oraz organizacji młodzieżowych i społecznych.

O szerokim wachlarzu problemów, jakimi zajmie się Kongres, który obraduje pod hasłem: „Aktywny samorząd i stałe ulepszenia pracy spółdzielni — to nierozłączne czynniki rozwoju społecznego i gospodarczego wsi” — świadczyć może nie tylko fakt, że jest to parlament największej w nas organizacji spółdzielczej i jednej z największych w Europie, ale także skład socjalny delegatów.

- ▲ Na partyzanckie ścieżki
- ▲ Na barykady płonącej Warszawy
- ▲ Na budowy wielkiego przemysłu

poprowadzą Was bohaterowie powieści, które staną się przedmiotem dyskusji w nowej ankiecie Zarządu Wojewódzkiego ZMS i „Głosu Wielkopolskiego”:

Twoje zdanie o książce

Proponujemy Wam udział w dyskusji o okresie burzliwym, pełnym tragedii i konfliktów, zmaganiach zbrojnych i walk politycznych, o postawach moralnych i społecznych, o poświęceniu i trudnej pracy, o tym, czy światu grozi głód.

Zapraszamy całą młodzież. Wasze najciekawsze wypowiedzi zostaną nagrodzone i opublikowane na łamach „Głosu”.

Szczegóły na str. 3.

W Łodzi

Sprawozdawczo-wyborcza konferencja PZPR

W piątek rozpoczęły się dwudniowe obrady łódzkiej konferencji sprawozdawczo-wyborczej PZPR. Biorze w niej udział około 300 delegatów reprezentujących ponad 83 tys. członków i kandydatów partii w Łodzi. Podsumują oni dwuletni dorobek organizacji partyjnej, wybiorą nowe jej władze i podejmą uchwałę precyzującą program działania na najbliższe dwa lata.

W konferencji uczestniczą członkowie Biura Politycznego KC PZPR, min. spraw zagranicznych Stefan Jędrzejowski.

M. Moczar na zjeździe KP Danii

W piątek rozpoczął obrady XXIII Zjazd Komunistycznej Partii Danii.

W Zjeździe uczestniczą delegacje partii komunistycznych robotniczych z wielu krajów świata. Jak już donosiliśmy delegacja PZPR przewodnicząca zastępcą członka Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR, Mieczysław Moczar. (PAP)

Są wśród nich rolnicy indywidualni, pracownicy PGR, członkowie spółdzielni produkcyjnych, działacze spółdzielczości zaopatrzenia i zbytu oraz liczni przedstawiciele inteligencji pracującej na wsi: specjaliści rolni, nauczyciele, lekarze, którzy wywierają coraz większy wpływ na przemiany zachodzące w społecznym, gospodarczym i kulturalnym życiu mieszkańców wsi. W odróżnieniu od poprzednich kongresów w obecnym uczestniczy liczna grupa młodzieży wiejskiej. Wśród delegatów jest też liczna reprezentacja kobiet wiejskich.

Po otwarciu obrad przez przewodniczącego Rady CRS Antoniego Korzyckiego głos za brał wiceprezes Rady Ministrów — Eugeniusz Szyr, który przekazał delegatom pozdrowienia i życzenia od KC PZPR i rządu PRL; podkreślając dotychczasowe osiągnięcia spółdzielczości zaopatrzenia i zbytu, wskazał na czekające ją jeszcze poważniejsze niż dotychczas zadania wynikające z uchwały V Zjazdu partii.

Następnie w imieniu NK ZSL delegatów pozdrowił sekretarz NK — Zdzisław Tomal.

Dotychczasowy dorobek spółdzielczości został omówiony w dostarczonym wcześniej delegatom referacie, toteż prezes Zarządu Głównego CRS — Ta deusz Janczyk omówił w swym wystąpieniu przede wszystkim zadania na najbliższe lata.

PAP

Konsultacje sekretarza NATO w Waszyngtonie

Sekretarz generalny NATO, Manlio Brosio, składa wizytę oficjalną w Waszyngtonie. W czwartek spotkał się z prezydentem Nixonem, sekretarzem stanu Rogerem, ministrem obrony Lairdem i innymi osobistościami. Amerykańskie źródła oficjalnie podały dziennikarom, że celem wizyty są konsultacje w sprawach NATO Brosio omawia m. in. przygotowania do sesji Rady Paku Północnoatlantyckiego.

PAP

Zima daje się we znaki

- Trudności w przeładunku pociągów
- Biała apokalipsa w Nowym Jorku

W ciągu ostatniej doby mroź znacznie zelżał jednak na wschodzie kraju dał się jeszcze we znaki załogom stacji granicznych w Żurawicy-Medycie i Małaszewiczach. Nadchodząca z ZSRR ruda musi być na kilkanaście i więcej godzin kierowana do odmrzaźnia, co oczywiście zwiększa pracę załóg tych stacji.

Przykry wypadek — jak informuje Ministerstwo Komunikacji — wydarzył się w czwartek o godz. 18.25 — na odcinku Zychlin — Kutno. Wskutek ukłucia się czoła osi przechylał się wagon towarowy, z którego spadł na sąsiedni tor 8-tonowy rulon blachy.

W Wietnamie Południowym

8 rocznica powstania sił wyzwolenczych

Jak wynika z doniesień agencji prasowych siły narodowo-wyzwolenicze Wietnamu Południowego kontynuują akcje zaczepne. W czwartek patrioci obrzucili granatami dwie placówki tzw. obrony cywilnej oraz podłożyli bombę w pobliżu lotniska miejskiego.

Z okazji ósmego rocznicy wyzwolenia sił zbrojnych Wietnamu Południowego, odbył się w Hanoi uroczysty wiec. Otwierając go członek KC partii pracujących Wietnamu, Hoang Quoc Viet podkreślił znaczenie zwycięstw osiągniętych przez ludowe siły wyzwolenicze i ludność Wietnamu Południowego pod przywództwem Narodowego Frontu Wyzwolenia.



POZNAN
SOBOTA
15
LUTY
1969

Wydanie A
Nr 39 (7774)
Rok wyd. XXV
Cena 50 gr

Drogi poprawy procesu inwestycyjnego

Wywiad z zastępcą przewodniczącego Komisji Planowania min. Januszem Anuszewskim

W ostatnim czasie na czoło wszystkich zagadnień ekonomicznych gospodarki wysunęła się problematyka inwestycyjna. Trzeba pamiętać, że inwestycje pochłaniają ogromne środki: w ub. r. nakłady przekroczyły 190 mld złotych, w tym — będą znów wyższe. Na następne 5-lecie przeznaczają się na inwestycje 1 bilion 260 mld zł. Sprawa racjonalnego, celowego i jak najbardziej efektywnego wykorzystania tych funduszy jest więc kwestią zasadniczą. O do tychczasowych słabościach procesu inwestycyjnego i drogach poprawy mówił zastępca przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów — mgr inż. Janusz Anuszewski.

Posiedzenie Komisji Ekonomicznej KC PZPR

14 bm. w siedzibie Komitetu Centralnego PZPR w Warszawie odbyło się pierwsze posiedzenie Komisji Ekonomicznej Działu Ekonomicznego KC powołanej decyzją Biura Politycznego KC PZPR. W skład komisji wchodzi naukowcy (profesorowie wyższych uczelni, pracownicy nauki i instytucji), działacze gospodarczy różnych szczebli i pracownicy aparatu partyjnego. Komisja ekonomiczna jest organem konsultacyjnym działu ekonomicznego KC. Zadaniem jej jest opracowywanie ważniejszych problemów ekonomicznego funkcjonowania gospodarki, a także problemów dalszego jej rozwoju. Przedmiotem prac komisji w najbliższym czasie będzie problematyka związana z systemem planowania i finansowania przemysłu, doskonale niemu systemu inwestycyjnego, zmian organizacyjnych w przedsiębiorstwach w zakresie koncentracji mocy produkcyjnych oraz integrację krajów RWPG.

Działalność inwestycyjną w ciągu ostatnich lat charakteryzuje stała poprawa realizacji planów inwestycyjnych, szczególnie zaś postęp w wykonywaniu podstawowej treści planu inwestycyjnego, to jest od dawania inwestycji do użytku i eksploatacji.

Poprawa w realizacji planów rocznych nie jest jednak równoznaczna z wykonywaniem poszczególnych inwestycji w cyklach realizacji i planowanych wskaźnikach techniczno-ekonomicznych.

Jakie są źródła tej niekorzystnej sytuacji?

— Zasadniczym czynnikiem jest zbyt szeroki front inwestycyjny, wykazujący w ostatnich latach tendencje narastania, z poważnymi konsekwencjami dla planu lat 1969-1970 i dalszego okresu. Wyraża się to w zaangażowaniu potencjału gospodarczego w inwestycjach kontynuowanych, co przy jednoczesnym zgłaszaniu znacznych potrzeb w zakresie nowych inwestycji, powoduje nacisk na plan inwestycyjny i napięcie w jego realizacji.

Straty z tytułu przewlekłego realizowania inwestycji są znaczne, osłabiają siłę ekonomiczną kraju. W miarę wydłużania okresów realizacji rośnie ryzyko, związane z użyciem składowanych efektów inwestycji, zwłaszcza produkcyjnych. W toku długich lat budowy ulega bowiem zmianie koniunktura na rynkach światowych, zmieniają się wymogi nowoczesności i jakości produktów oraz preferencje konsumenta. Czas jest więc czynnikiem niezbędnym do wygrania w zmniejszaniu ryzyka gospodarczego.

Co więc należy przede wszystkim uczynić dla poprawy procesu inwestycyjnego?

— Wzrostem problemem staje się, na obecnym etapie, przyjęcie do najbliższych rocznych planów zasady wytyczania maksymalnego zaangażowania dla inwestycji wieloletnich. Chodzi o to, że cykl jest długi i decyzje dotyczące rozpoczęcia inwestycji budowlanej mają znacznie większy wpływ na lata przyszłe, niż

na pierwszy rok ich realizacji. Tak więc umiejętnie przewidywanie skutków tych decyzji wymagać będzie ustalania dla resortów, zjednoczeń i rad na rodowych tzw. granicznej wielkości zaangażowania środków na lata przyszłe.

Pragnę poruszyć jeszcze jeden aspekt. Otóż mimo pewnego postępu, nie zostały usunięte wielokrotnie przyczyny zbyt przewlekłego i kosztownego realizowania inwestycji.

Dokończenie na str. 2

NRF ponownie zaostrza sytuację wokół Berlina zachodniego

Moskiewska „Prawda” o prowokacji Bonn

Światowa demokratyczna opinia publiczna nadal piętnuje prowokacyjne przedsięwzięcie władz bońskich, które wbrew powszechnemu oburzeniu i protestom opierają się przy swej decyzji zorganizowania w Berlinie zachodnim wyborów prezydenta NRF.

Bońskie koła rządzące ponownie zaostrzają sytuację wokół Berlina zachodniego — pisze komentator polityczny moskiewskiej „Prawy” Wiktor Majewski w numerze z 14 bm. Autor zaznacza, że spisek ten stanowi „prowokację obliczoną na poważne zaostrzenie sytuacji międzynarodowej”.

Dla Bonn stało się prawie zasadą — kontynuuje komentator — inicjowanie kolejnych prób zaostrzania sytuacji w Europie w momencie kiedy w Stanach Zjednoczonych dochodzi do zmiany władzy. Nie zmieniało to jednak w Berlinie zachodnim nie należy do NRF — podkreśla Majewski, Bonn nie ma prawa decydować czy i gdzie to może być miejscem wyborów, czy też nie. Czy gdyby rząd Niemiec zachodnich postanowił przeprowadzić wybory swego prezydenta w Paryżu lub Brukseli, to jego sojusznicy zgodziliby się na to?

PROTEST RZĄDU CSRS

Jak informuje agencja CTK, rząd CSRS ogłosił oświadczenie wyrażające niepokój z powodu bezprawnej i prowokacyjnej decyzji NRF o przeprowadzeniu wyborów prezydenta Niemieckiej Republiki Federalnej w Berlinie zachodnim.

Rząd CSRS podkreśla, że stanowisko niektórych przedstawicieli państw zachodnich, którzy solidaryzują się z demonstracyjną polityką NRF z zachodnim Berlinem nie służy sprawie pokoju. (PAP)

Ustępstwa Wilsona na rzecz Bonn

Premier brytyjski w Berlinie zachodnim

Wspólny komunikat ogłoszony po zakończeniu bońskich rozmów premiera Wilsona, przyjęty został przez obserwatorów londyńskich i prasę brytyjską z pewnym rozczarowaniem, jeśli chodzi o uzyskanie efektywnego poparcia ze strony NRF dla zabiegów W. Brytanii o przyjęcie jej do Wspólnego Rynku.

Jednocześnie prasa brytyjska podkreśla, że zabiegając o poparcie ze strony NRF w kwestii Wspólnego Rynku, premier brytyjski poszedł na poważne ustępstwa w wielu sprawach, a między innymi wyraził poparcie dla planu współpracy obu krajów w produkcji wzbogaconego uranu.

Harold Wilson przybył w piątek przed południem z sześciogodzinną wizytą do Berlina zachodniego. Wizyta ta stanowi demonstracyjne poparcie dla prowokacyjnej polityki Bonn odbycia wyborów prezydenckich w Berlinie zachodnim.

Na lotnisku wojskowym Tempelhof witał Wilsona komendant trzech państw zachodnich, burmistrz-premier Berlina zachodniego Klaus Schuetz oraz pełnomocnik NRF w Berlinie, dr Carl Krautwig. (PAP)

Zakończenie dyskusji na zjeździe WPK

W piątek, na XII zjeździe Włoskiej Partii Komunistycznej, obradującym w Bolonii, zakończyła się kontynuowana od tygodnia dyskusja nad referatem sprawozdawczym ustępującego Komitetu Centralnego, przedstawionym w pierwszym dniu obrad przez sekretarza generalnego WPK.

W sobotę rano odbędą się wybory nowych władz centralnych partii oraz głosowanie nad projektami uchwał końcowych. Dyskusję podsumuje członek Biura Politycznego partii Enrico Berlinguer, który według ogólnego przekonania obejmie stanowisko zastępcy sekretarza generalnego WPK. Następnie krótkie przemówienie końcowe wygłosi Luigi Longo, który dokona również zamknięcia obrad.

W dyskusji jaka toczyła się w piątek, głos zabrało kilku wybitnych działaczy partii m. in. przewodniczący grupy komunistycznej w senacie, Umberto Terracini. (PAP)

„Antki” lecą w świat

Wytwórnia Sprzętu Komunikacyjnego w Mielcu jest znanym wytwórcą samolotów gospodarczych AN-2. Samoloty te odznaczają się niezawodnością i wielostronnym zastosowaniem. Na zdjęciu: samoloty AN-2 wyprodukowane w WSK w Mielcu, na fabrycznym lotnisku. Przeznaczone są one na eksport do ZSRR. CAF fot. — Kwiatkowski

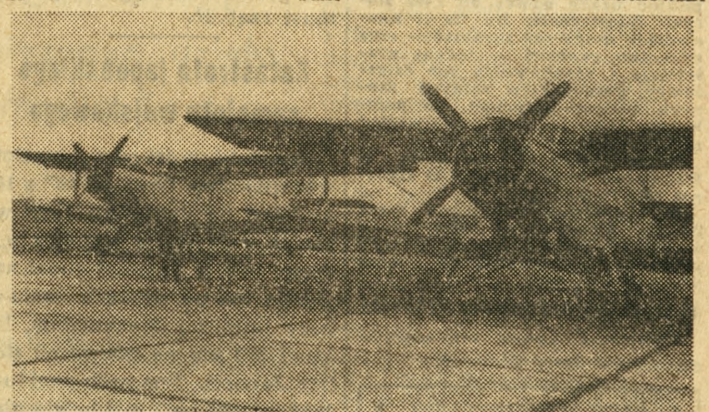
Marszałek Jakubowski powrócił do Moskwy

W piątek powrócił z Berlina do Moskwy naczelny dowódca zjednoczonych sił zbrojnych krajów Układu Warszawskiego, marszałek Związku Radzieckiego, Iwan Jakubowski.

Brał on udział w spotkaniu przedstawicieli sił zbrojnych państw uczestników Układu Warszawskiego. PAP

POGODA

15 bm. będzie zachmurzenie duże z opadami śniegu, przeważnie w dzielnicach północnych i rozproszonymi na południu kraju. Temperatura maksymalna od minus 12 st. na północnym wschodzie do minus 4-5 st. w dzielnicach centralnych i ok. zera na południu. Wiatry słabe, zmienne.



Memorandum ZRA • Bomby napalmowe na Jordanię • Dostawy broni dla Izraela

W Londynie w szpitalu St. George's zmarł 13 bm. w wieku 74 lat członek przedwojennej grupy literackiej „Skamander”, poeta Kazimierz Wierzyński. Przyczyną zgonu był zawał serca. (PAP)

Zapomniane własne podwórko

Z problemów społecznej inspekcji ruchu drogowego

Przed rokiem w szeregu wielkopolskiej ORMO było około 1200 społecznych inspektorów ruchu drogowego. Obecnie inspektorów takich mamy blisko 1700 (w tym około 600 w Poznaniu). Są wśród nich przedstawiciele różnych zawodów, ale doskonale orientujący się w problemach związanych z bezpieczeństwem ruchu drogowego. Fakt ten w połączeniu z odpowiednimi uprawnieniami inspektorów (najogólniej mówiąc są to uprawnienia szersze niż funkcjonariuszy niepracujących w służbie drogowej MO) pozwala im na rozwijanie operatywnej działalności. Jednym z jej zasadniczych kierunków winno być „łapanie” na gorącym uczynku sprawców wykroczeń popełnianych w ruchu drogowym. Szybka ingerencja jest bowiem najbardziej wychowawcza i najskuteczniejsza.

Trzeba przyznać, że w tym właśnie zakresie ubiegłoroczny dorobek społecznych inspektorów ruchu jest duży. Zatrzymali bowiem w celu kontroli ponad 153 000 pojazdów, których kierowcy naruszyli przepisy drogowe. Ponadto interweniowali blisko 13 000 razy w związku z łamaniem przepisów o ruchu pieszego i brakiem nadzoru nad nieletnimi (z reguły chodziło o niebezpieczne zabawy na drogach). Reagując na ujawnione wykroczenia inspektorzy m. in. skierowali do organów MO blisko 11 000 notatek, w których proponowali ukaranie winnych mandatami, sporządzili ponad 1000 wniosków do kolegów orzekających, za trzymano 1567 dowodów rejestracyjnych pojazdów i 240 praw jazdy oraz złożyli 54 wnioski o poddanie kierowców kontrolnym egzaminom z zakresu ruchu drogowego.

Drugim ważnym nurtem działania społecznych inspektorów była praca wychowawczo-profilaktyczna. Jej przejawy to opieka nad drużynami Młodzieżowej Służby Ruchu (w 1300 szkołach), wygłaszanie pogadanek na temat kodeksu drogowego (było ich kilka tysięcy) oraz informowanie wydziałów komunikacji drogowej przydrożnych rad narodowych o niebezpiecznych odcinkach tras i wadliwie ustawionych znakach drogowych. Prezydja otrzymali ponad 500 takich sygnałów.

Jest to ubiegłoroczny bilans samodzielnego działania inspektorów. Prócz tego brali oni udział w wielu zakrojonych na szeroką skalę akcjach kontrolnych MO. W sumie można powiedzieć, że społeczna inspekcja ruchu stanowi obecnie pełnowartościowego pomocnika MO w zwalczaniu wykroczeń drogowych. Nie oznacza to jednak, że omawiana tu forma społecznej inspekcji w ochronie porządku i bezpieczeństwa

publicznego pozbawiona jest wszelkich mankamentów. Należy do nich np. nierównomierny rozwój inspekcji ruchu w poszczególnych powiatach. I tak w śremskim jest zaledwie 13 społecznych inspektorów, a w wolsztyńskim — 16, podczas gdy w innych powiatach o podobnej strukturze ekonomiczno-społecznej ponad 60. Jeszcze bardziej niepokoi fakt, że w szeregach społecznych stróżów porządku na drogach znajduje się sporo martrych dusz. Jasne, że nie wszyscy inspektorzy (ze względu na obowiązki zawodowe) mogą być bardzo aktywni. Niczym nie można jednak usprawiedliwić faktu, że pod koniec roku — roczne karty pracy niektórych inspektorów nie są splemione atramentem. Cóż, nie pozostaje chyba nic innego jak zrezygnować z „działalności” takich jedynie nominalnych stróżów praworządności.

Wróćmy teraz do ofiarnych i aktywnych inspektorów ruchu. Wiele z nich jest pracownikami oddziałów Państwowej Komunikacji Samochodowej, Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego, baz transportowych, czy wreszcie przedsięwziętów dysponujących dość po każdym taborem. Paradoks polega na tym, że z wymienionych placówek masowo wyjeżdżają na drogi publiczne pojazdy w większym lub mniejszym stopniu niesprawne, a pracownicy tych placówek i zarząd inspektorzy ruchu tolerują ten niebezpieczny stan rzeczy. Dla czego ci sami inspektorzy, którzy poza macierzystymi zakładami imponują aktywnością, na własnym podwórku nie robią nic albo prawie nic, by zapobiec karygodnym praktykom?

W wielu zakładach bez „narażania się” można próbować zwalczać zło. Dla społecznego inspektora jest to zadanie o tyle łatwe, że zna on doskonale problemy swego przedsiębiorstwa, a ponadto najczęściej nie potrzebuje działać w pojedynkę. Do współdziałania może i powinien przeciw wciągnąć współtowarzyszy pracy — członków ORMO. W szczególności chodzi o specjalistyczne jednostki ORMO do spraw ruchu drogowego (nie są one uprawnione do samodzielnego działania na szosach). W wielkopolskich miastach i w Poznaniu mamy takich grup, z reguły przykładowych, aż 91. Ponadto prawie nie ma bazy transportowej, w której nie pracowałby przynajmniej jeden społeczny inspektor ruchu. To są ogromne atuty w działaniu na rzecz podniesienia poziomu gospodarki samochodowej. Niestety atuty zupełnie nie wykorzystane.

MICHAŁ ŁUCZAK

Młodzi odczuwa potrzebę publicznego wyrażania swoich poglądów. Wniosek ten, wielokrotnie powtarzany przy różnych okazjach, znajduje potwierdzenie w zasięgu dotychczasowych ankiet Zarządu Wojewódzkiego ZMS i „Głosu Wielkopolskiego” („Młodzi na rozstajach”, „Młodzi nowoczesni”).

W ścisłym związku z VII Ogólnopolskim Turniejem Czytelnym „Głos Wielkopolski” ogłasza kolejną dyskusję — „TWOJE ZDANIE O KSIĄŻCE”.

Proponujemy osiem tytułów: Romana Bratnego „Kolombowie rocznik dwudziesty”, Wacława Bilińskiego „Nagrody i odznaczenia”, Stefana Garczyńskiego „Współzycie łatwe i trudne”, Włodzimierza Kaczocho „W słońcu, w deszczu”, Bogusława Kogut „Misja porucznika Kuny”, Witolda Lipskiego „Czy światu grozi głód?”, Marii Szyrowskiej „Wiadro pełne nieba”, Zbigniewa Żaluskiego „Czterdziesty czwarty”.

Każda z tych pozycji omówimy na łamach „Głosu” przedstawiając jednocześnie autorów. Aby wziąć udział w ankiecie wystarczy wybrać z podanego zestawu jedną książkę i swoją opinię o niej przesłać w odpowiednim terminie do redakcji („Głos Wielkopolski”, Grunwaldzka 19 — z dopiskiem „Ankieta czytelnicza” na kopercie). Najciekawsze prace będziemy publikować w całości bądź we fragmentach.

Za najlepsze wypowiedzi o każdej książce komisja konkursowa rozdzieli następujące nagrody ufundowane przez ZW ZMS I — 300 zł, II — 200 zł, III — 100 zł. W sumie będzie więc po osiem pierwszych, drugich i trzecich nagród. Na

Zapraszamy młodzież do udziału w ankiecie czytelniczej ZW ZMS i „Głosu Wielkopolskiego”

zakończenie ankiety „Głos” przyzna nagrody o łącznej wartości 1000 zł dla najaktywniejszych uczestników — autorów wyróżniających się prac.

O terminie nadsyłania prac powiadomimy w momencie prezentacji poszczególnych autorów i tytułów. Przyjmujemy ogólną zasadę, że na przeczytanie i przemyślenie książki należy pozostawić przynajmniej dwa tygodnie; całkowite zakończenie ankiety przewidujemy na pierwszą lub drugą dekadę maja. Ponieważ podaliśmy pełny zestaw książek w chwili ogłoszenia ankiety —

jakiej mierze wpływa ona na kształtowanie poglądów wyopowiadającego się, w czym tkwi jej siła oddziaływania lub jakie ma słabości. Zakresu dyskusji nie chcemy ograniczać.

Proponowany zestaw książek stwarza szansę wydobycia w ankiecie prawdziwego bogactwa zagadnień. W okresie przygotowań do obchodów czterdziestolecia Polski Ludowej nieodzowne wydaje się zachęcenie młodzieży w tej Polsce urodzonej do dalekiego spojrzenia wstecz, na okres walki z okupantem i okres walki o

mentów wielkich ośrodków przemysłowych rysują w swoich książkach Kaczocho i Szyrowska. Konflikty moralne, skomplikowane sytuacje społeczne wydobyte z dnia powszedniego lat sześćdziesiątych dają możliwość rozlicznych ocen i konfrontacji. Z tą grupą książek koresponduje po radnik Garczyńskiego „Współzycie łatwe i trudne”. Powinny one stanowić dla czytelników inspirację do rozważań na temat swojego miejsca w społeczeństwie.

Praca Lipskiego dotyczy problemu ogólnoludzkiego o kapitalnym znaczeniu nie tylko gospodarczym, ale przede wszystkim politycznym. Groźbą głodu porównuje się z groźbą wojny termonuklearnej. Znajomość problemu pozwala wnikać w wiele zagadnień współczesnego świata.

Ankieta nasza pomyślana jest jako skromna lekcja politycznego, obywatelskiego, patriotycznego i humanistycznego myślenia. Popularyzując wartościową książkę pragniemy ukazać ją młodzieży jako klucz do rozumienia historii i współczesności. Pragniemy dowiedzieć, że zjawiska teraźniejszości wynikają z wielu spraw przeszłych, a zagadki przeszłości łatwiej rozwiązać wnioskując głęboko w dzień dzisiejszy. Publiczna dyskusja — jak sądzimy — zachęci uczestników do dalszych poszukiwań, ułatwi im wybór kierunków.

Do udziału w ankiecie zachęcamy całą młodzież — członków ZMS i innych organizacji, a także niezorganizowanych. Zależy nam szczególnie na wypowiedziach młodych robotników. (wb)

Twoje zdanie o książce

spodziewamy się, że zainteresowani od razu dokonają wyboru i przystąpią do lektury. Serię prezentacji rozpoczniemy w jutrzejszym „Głosie” od rozmowy z Witoldem Lipskim, autorem książki „Czy światu grozi głód?” (Państwowe Wydawnictwo Naukowe, biblioteka „Omega”).

Forma wypowiedzi jest dowolna. Może to być recenzja, ocena postaw bohaterów, ustosunkowanie się do wybranego problemu lub spłotu problemów, osobista opinia uczestnika o opisywanych wydarzeniach i zjawiskach historycznych. Komisja konkursowa zachęca do uzupełnienia wypowiedzi ogólnymi uwagami o literaturze — na przykład w

nowy kształt ojczyzny. Wstrząsy przeżywane przez naród, losy jednostek uwikłanych w bieg historii, ścieranie się koncepcji politycznych, tragedie, zwycięstwa, bohaterstwo i podłość, zaślepienie i dalekowzroczność, ostre kontrasty i subtelne pójtony — to przecież cała epoka, która jak żadna inna wpłynęła na nasze dzieje, pozostawiła niezatarte ślady i nierozstrzygnięte wątpliwości. Dlatego książkom tej epoki poświęconym daliśmy w naszym zestawie priorytet (Biliński, Bratny, Kogut, Żalusk).

Rzeczywistość znaną młodym lepiej lub gorzej z własnych doświadczeń, rzeczywistość budowanych od funda-

Ekonomia obywatelskiej inicjatywy

GUS podsumował plan nasyżych społecznych inicjatyw podjętych w ubiegłym roku i wymienia wśród nich ponad 2,5 tys. km dróg o twardej nawierzchni, 54 mosty, 200 km sieci wodociągowej na wsi i 87 km w miastach, 74 szkoły podstawowe i zawodowe, 40 budynków mieszkalnych dla nauczycieli, 94 świetlice i domy kultury, 41 ośrodków zdrowia, 279 remiz strażackich.

Ogółem wartość czynów społecznych osiągnęła w minionym roku bez mała 6 miliardów złotych i wzrosła w tempie dotychczas nie spotykanym — w porównaniu z rokiem 1967 o 15,7 proc. W sumie tej największy udział miały inwestycje, stanowiły bowiem aż 48,6 proc., następnie remonty — 26,5

proc. oraz prace porządkowe i drobne zakupy — 24,9 proc.

Na statystyczną obywatelską głowę wartość zrealizowanych w roku ubiegłym czynów społecznych wyniosła 181 złotych, podczas gdy w 1967 roku 158 złotych.

W poszczególnych częściach kraju pula ta rozkłada się jednak bardzo różnie. Na przykład na jednego mieszkańca Rzeszowszczyzny wartość czynów społecznych wynosi 402 zł, w woj. krakowskim 312 zł, bydgoskim 242 zł, i kieleckim 218 zł. Natomiast po niższej średniej krajowej kształtuje się wartość czynów w stolicy, gdzie na jednego mieszkańca przypada zaledwie 59 zł, a we Wrocławiu — 91 zł.

W jakim przede wszystkim kierunku idzie inicjatywa społeczna? Pierwsze miejsce, jak zresztą od lat, zajmują czyny drogowe — stanowią one 42,1 proc. wszystkich inicjatyw, następnie inwestycje w dziedzinie gospodarki komunalnej i mieszkaniowej — 23,9 proc., wreszcie w zakresie oświaty — 10,7 proc. (API)

Grypa jeszcze nie kapituluje

Trwa epidemia grypy — z mniejszym nasileniem w Warszawie i Łodzi, ze wzmożonymi atakami wirusa w innych rejonach kraju. Jeszcze nie pora na podsumowanie, ile nas kosztowała, choć resort zdrowia stwierdza, że jest to jedna z większych i poważniejszych epidemii w ostatnim piętnastolecu.

Czy można było zapobiec grypie? Wiele znaków wskazywało na to, że może nadejść. Już w grudniu ubr. czyniono przygotowania na przyjęcie niepożądanego gościa. Ale wirusa Hong-Kong 1968 rozpoznano u nas dopiero w styczniu 1969, w dodatku odznaczał się on specyficznymi cechami, pozwalającymi mówić o jego „polskiej odmianie”. Oczywiście, za późno było na spreparowanie skutecznej szczepionki, a tym bardziej na przygotowanie jej w ilości dostatecznej do zaszczepienia milionów obywateli PRL.

Zresztą i w innych krajach te sprawy dotychczas nie udają się wirusologom. Przy schorzeniach wirusowych skuteczne są szczepionki żywe. Przy tym wirusie jednak szczepionki te dają około 30 proc. zachorowań. W dodatku wirus grypy odznacza się zmiennością swych cech, co sprawia, że każda epidemia wymaga odmiennej szczepionki — przy długim cyklu produkcyjnym. A całej ludności zaszczepić „niepodobna”.

O wiele więcej obiecuje sobie lekarze po nowych lekach antygrypowych, nad którymi pracują laboratoria na całym świecie. Chodzi o leki zwalczające wirusa — skoro metody profilaktyczne nie zdają egzaminu. M. in. lekarze zapatrują się krytycznie na profilaktyczne zażywanie zbyt dużych dawek aspiryny, witaminy „C” i innych popularnych środków antygrypowych. Zbyt duże dawki aspiryny działają drażniąco na ścianki żołądka, potrafią spowodować krwotoki. Zwiększone dawki witaminy „C” wydziela się z moczem (podobno nie są obojętne dla nerek). Profilaktyczne zabiegi wymagają więc indywidualnego podejścia, z wykluczeniem osób cierpiących na schorzenia przewodu pokarmowego i nerek.

W okresie tegorocznej epidemii szpitale muszą dokonywać cudów, by rozmieścić pacjentów dowożonych z kłopotliwymi pogrypowymi. Występują one zwłaszcza u osób starszych, cierpiących na schorzenia układu krążenia i dróg oddechowych, oraz u małych dzieci. Cechą szczególną tegorocznej grypy jest i to, że powikłania po niej zdarzają się wówczas, gdy już ustąpi gorączka — toteż pierwsze bezgoreczkowe dni wymagają szczególnej uwagi ze strony lekarza i pacjenta.

Jak długo potrwa epidemia? Resort zdrowia przewiduje, że jeszcze kilka tygodni — z przerwaniem się do nieatakowanych dotychczas przez wirusa miejscowości i rejonów. Oczywiście, resort jest na to przygotowany. Posiada dostateczną ilość leków do zaspokojenia krajowych potrzeb. Starczy więc salicylanów, witaminy „C”, Influminu i innych środków — choć grypa nie oszczędza też zabóg w wytwarzających je fabrykach.

Grypa przerzedza szeregi służby zdrowia, a zdrowych zmusza do dwójonej pracy. Służba zdrowia zdaje ten trudny egzamin na piątkę.

W. K.

Odnaleziono nieznane dzieło Marka Twaina

Wydarzeniem dla literatury światowej stało się odnalezienie niekopiowanego nieznanego dzieła Marka Twaina. Fragmenty powieści opublikował amerykański tygodnik „Life”, a niebawem stanie się ona kanwą kolorowego, szerokoekranowego filmu. Tematem powieści są dalsze dzieje ulubionych bohaterów czytelników Twaina — Hucka Finna i

Tomka Sawyera. Książka i film nosić będą tytuł „Huck i Tom wśród Indian”. Dwaj przyjaciele w kolejnej swej ucieczce z domu i rodzinnego miasteczka, ładtem i rzeką przemierzają nieznane obszary kontynentu. Trafiają też do indiańskich wiosek, gdzie spotykają ludzi o niezwykłej prostocie i szlachetności, rozumnych i pełnych godności. Tam właśnie Tom i Huck poznają smak prawdziwej, szlachetnej przygody i przyjaźni. (PAP)

A' GŁOS WIELKOPOLSKI 3
Nr 39 (7774) 15 II 1969

II tom CZARNEJ pancerni pięć

JANUSZ PRZYMANOWSKI

Przyjeł ten rozkaz jak na starych żołnierzy przystało, to znaczy z uśmiechem, choć tak naprawdę woleliby przysłać do większej pancerni całości i miejsce postoju bliższe berlińskiego kierunku. Tylko Lidka naprawdę była rada.

— Zebyscie mi znaleźli jakiś kostium, to mogłabym się ładnie opalić akurat na tę zabawę, którą będzie się robić po zakończeniu wojny.

Kostium im się pod rękę nie napatoczył, ale i czasu wolnego było jednak niewiele. Okopali się jak należy i urządzili, stale jednak jakieś nowe zajęcia wyskakiwały jak fryz z kraków. Radzko udawało się Lidce wyprosić u Kosa zwolnienie i pobiec z kimś na plażę, tak jak dziś z Grigoriem.

Po wilgotnym, ubitym falamy piasku dobrze się wędrowało wzdłuż brzegu. Byli oboje bez czapek i wiatr rozwiewał im włosy. Gdyby nie pocięta armata stercząca wśród leżów i ogromny ciężarowy samochód, którego maska i szoferka wynurzały się z wody u brzegu, można by przypuścić, że wojny nie było. Szeroki horyzont rysował się łagodnym półkolem czysto, bez jednego dymu. Mewy na nieruchomych skrzydłach przepływały nad głowami, pokrzykiwały zaczętnie.

— Mam, Mam i nie oddam nikomu — podśpiewywała dziewczyna, zaciskając pięść. — Darowane-zakołchane.

— Ten od kogo wyproszone weźmie sobie inną żonę — roześmiał się Saakaszwili z własnego dowcipu.

— Wierszami mówisz — zdziwiła się Lidka i dodała ze złości. — Ale wrednie. Takiego poeetę, to... — trzepnęła go po ramieniu, stuknęła kuksańcem w bok.

— 141 —

Odkoczył roześmiany, a ona otworzywszy pięć przylgądała się leżącemu na dłoni sercu z bursztynu.

— Żebym miała wstążkę — przymierzyła i trzymając palcami pokazała drugą ręką jaki byłby naszyjnik.

— Czarna dobra? — spytał Gruzin.

— A masz?

— Poczekaj — zrzuciwszy z ramion swoją skórzaną kurtkę, zaprosił. — Siadaj i czekaj.

Wrócił parę kroków do miejsca, gdzie fale strzępiły zatopioną ciężarówkę. Po czarnych, wyszczerbionych słupach falochronu przebiegł tuż nad wodą, zmierzyl odległość wzrokiem, przysiadł i skoczył na wilgotną maskę. Nie patrzył na dziewczynę, ale chcąc jej załpomiować, dał raz jeszcze wielkiego susa na drugą stronę pociętej szoferki.

W pudle, które skośnie nachyliło utworzyło trójkątny port, pływala niebieska, marynarska czapka. Fale wpadające do środka kołysały nią, podrywały i Gruzinowi przechylnemu z góry wcale niełatwo było ją łowić. Raz i drugi przeszła tuż obok palców, póki wreszcie dała się chwycić za czarne wstążki przyszyte z tulu do otoka.

Z powrotem droga była trudniejsza: z ciężarówki na pieńki nie skoczysz. Saakaszwili wziął rozpęd na masce, dał susa i ochlapawszy się setnie, wybiegł na brzeg.

— Masz — wręczył oderwaną jednym szarpnięciem wstążkę. Ruszyli oboje ku wydomom. Lidka przewlekła taśmę przez uszko bursztynowego serca i przymierzała.

— Aleś wymyślił — rzekła z podziwem.

Grześ gładził włosy, oczy mu lśniły, lecz nie mówił póki wspinali się ścieżką wśród wydm. Na szczycie pagórka w zamaskowanym siałką okopie działa, przystosowanym do obrony okrzęnej stała długolufa armata 76 mm i ułan na warcie. Żołnierz popatrywał na morze, unosząc co niedawno czas lornetę do oczu.

— Hitlera widać? — zacheplił go czołgista.

— Same ryby i jedną syrenę — odciął się tamten.

— Trzymaj ze mną, Berlin zobaczysz — obiecał Gruzin zajęty odcepianiem bączka i odkręcaniem gapy ze swastyk.

— 142 —

Znów biało i mroźno

Zima znów pokazała swe parazy. Prasa rozpisyje się szeroko o szalejących śniegach i wzrastających mrozach w różnych częściach świata. Ta nowa fala opadów śnieżnych i mrozu nie ominęła i naszego kraju. Na szczęście u nas, w Poznaniu i województwie, śnieg nie spadał tak nisko jak na przykład w województwach wschodnich czy w Warszawie, gdzie jednego dnia notowano 24 stopnie poniżej zera. Ale i tak wystarczyło i u nas śniegu i mrozu, by zdeorganizowało to nasze codzienne życie. Najwięcej powodów do narzekania mają pracownicy PKS i kolei. Oni najbardziej odczuwają skutki zimy, jako że zasypane śniegiem drogi, oblodzone nawierzchnie czy pokryte zwrotnice kolejowe opóźniają jazdę autobusów lub pociągów, zwiększają niebezpieczeństwo jazdy. Nie lepiej też mają kierowcy innych pojazdów, którzy zmuszeni są jeździć ze zdwojoną ostrożnością. O wypadek w obecnej sytuacji nie trudno.

Wiele zmartwień z powodu kolejnej fali opadów śniegu i mrozu ma poznańskie MPK. Liczniejsze niż zwykle awarie zwrotnic, związane z tym wykołaceniami wagonów, awarie na sieci napowietrznej czy spadki napięć — oto tylko niektóre z zanotowanych ostatnio przeszkód. Zima wprowadza też zamieszanie na liniach autobusowych; zwiększa się niebezpieczeństwo jazdy, trze-

ba zwalniać szybkość, co utrudnia utrzymanie się w planie jazdy. Zamarzają w autobusach — zresztą podobnie jak i w tramwajach — zespoły pneumatyczne do zamykania drzwi i inne urządzenia mechaniczne. W sumie jednak MPK daje sobie radę z tymi wszystkimi przeszkodami, stara się jak może utrzymać komunikację miejską w normalnym stanie. Chodzi przecież o to, by pasażerowie mogli na czas dojeżdżać do pracy i szybko wrócić z fabryki, urzędu czy szkoły do domu.



Pisano w prasie o tym, że np. Warszawa bardzo szybko uporadła się z zaspami śniegu. Niestety, tego samego nie można powiedzieć o Poznaniu. Tutaj nie wszyscy dozorczy zadbał o usunięcie śniegu z chodników i jezdni. Także wiele instytucji zapomnielo o obowiązku oczyszczenia dróg dla pieszych i pojazdów. Jakże przyjemnie ogląda się przeto taki obrazek, z którego wynika, że male dzieci bardziej dbają o usuwanie śniegu niż dorośli...



Fot. (1) — K. Przychodźki
Fot. (2) — CAF—
Wawrzynkiewicz i Grzęda.

Głuchymy z płyt

Poezje Juliusza Słowackiego recytuje Andrzej Łapicki. Płyta zawiera utwory: Uspokojenie, Grób Agamemnona, Rozłączenie, Hymn, Na sprowadzenie prochów Napoleona, Testament mój, Pogrzeb kapitana, Muzyczna, W pamiętniku Zofii Bobrowskiej, Wyjście stu robotników, Muza, XL 0468.

„Koncert w parku zdrojowym” taki tytuł nosi płyta zawierająca nagrania bardzo popularnych utworów. Oto one: A. Ketelbey „Na Perskim Rynku”, F. Schubert „Serenada” i „Ave Maria”, G. Dini- cu „Hora staccato”, A. Dworzak „Humoreska”, V. Monti „Czardas”, M. Ponce „Estrellita”, W. A. Mozart „Marsz turecki”, A. Rubinstein „Melodia”. Gra Orkiestra Polskiego Radia pod dyr. Stefana Rachonia. Muza, XL 0469.

The Włodzimierz Nahorny Trio. Jest to już piętnasta płyta w cyklu „Polish Jazz”. Znajduje się na niej 8 utworów W. Nahornego: Ballada o dwóch serduszkach, Miejsie dobroci, Przeciśnięty, Przy kasie, Na wysokiej cyrli i inne. Ciekawe. Muza, XL 0452.

Czerwono-Czarni nagrali na dużej płycie pierwszą w Polsce, oryginalną, mszę beatową Katarzyny Gartner pt. „Pan przyjacielem moim” z tekstami opracowanymi i napisanymi przez Kazimierza Grzeszkowiaka oraz 3 pastorałki. Muza, XL 0475.

ZJAZD AKTORSKI W KALISZU

—Uroczyste obchodzone w Kaliszu 50-lecie SPATIF-u, a przy okazji mały jubileusz Aliny Obidniak — 5 lat na stanowisku dyrektora teatru. Dyrekcja zaprosiła z tej okazji do Kalisza byłych aktorów i wychowanków teatru. Przez scenę kaliską przewinęło się w ostatnich latach wielu młodych aktorów, którzy pracują obecnie na scenach Warszawy, Wrocławia, Łodzi i innych miast. Przyjechało 15 byłych aktorów teatru. W ramach uroczystości otwarta została m. in. stała ekspozycja poświęcona patronowi sceny kaliskiej Wojciechowi Bogusławskiemu.

„WESELE” W MARCINKU

W roku uroczystości jubileuszowych ku czci Wypiańskiego — (z okazji 100 rocznicy urodzin poety) po raz pierwszy w Polsce Lu-dowej wystawiony zostanie dramat Wypiańskiego na scenie lalkowej. Premierę „Wesela” przygotowuje w Poznaniu Teatr „Marcinek” w reżyserii Leokadii Se-

NOTATNIK KULTURALNY

rafinowicz i scenografii Jana Berdyszaka.

„PIŁA W MALARSTWIE”

15 bm., w rocznicę wyzwolenia Pily, Miejski Komitet Frontu Jedności Narodu oraz Prezydium MRN przygotowują w Pilekskim Do-mu Kultury szereg imprez kulturalnych. Odbędzie się m. in. koncert galowy oraz otwarta zostanie wystawa pt. „Piła w malarstwie”. Zaprezentowane na niej zostaną prace z pleneru letniego poznańskich malarzy w Pile. Organizatorami tego pleneru były wydziały kultury prezydium WRN w Poznaniu i MRN w Pile oraz Związek Polskich Artystów Plastyków.

SYMPOZJUM TEATROLOGICZNE

Kaliskim Spotkaniem Teatralnym poświęconym w tym roku klasyce polskiej towarzyszyć będzie sympozjum teatrologiczne z udziałem historyków literatury i teatrologów z wszystkich waż-

niejszych ośrodków akademickich kraju. Tematem sympozjum będzie m. in. twórczość teatralna romantyków oraz Norwida i Wyspiańskiego. Sympozjum odbędzie się w dniach 11—12 maja.

RYUNKI J. SWITKI

W Galerii Sztuki Współczesnej Gdańskiego Towarzystwa Przyjaciół Sztuki wystawia swe rysunki plastyk poznański Jan Switka. Jest to kolejna, trzecia już po ekspozycjach w Warszawie i Łodzi, wystawa indywidualna poznańskiego plastyka poza granicami Poznania w ostatnich dwóch latach. (ob)

KURANT NOWOWIEJSKIEGO

Z wieży Ratusza w Olsztynie za brzmiał po raz pierwszy w rocznicę oswobodzenia miasta przez wojska radzieckie kurant z melodią pieśni Feliksa Nowowiejskiego „O Warmio moja miła”. Zegar z kurantami został skonstruowany przez rzemieślników olsztyńskich w czynie społecznym. Pień pochodzi z czasów plebiscytu na Warmii i Mazurach, w którym brał udział kompozytor razem z Żeromskim i Kasprzowiczem. (z)

Z KSIĄŻKA NA TV

Kroniki, monografie, antologie

Nie bez przejęcia spoglądam na wydaną przez PWN „Kosmasa Kronikę Czechów”, w przekładzie, ze wstępem i komentarzami prof. Marii Wojciechowskiej. Bo oto w ten sposób bezpośrednio dociera do nas jedno z najciekawszych źródeł słowiańskich średniowiecza, mimo że, ówczesnym zwyczajem, pisane po łacinie. „Kronika Czechów”, napisana w I ćwierci XII wieku jest świetnym pi-sarsko, bogatym od strony obyczajowej i socjologicznej obrazem mentalności społeczeństwa czeskiego owego czasu, jest szeroko pojętą historią ludów, dynastii i ksiąząt, uzupełniającą w sposób nader istotny obraz europejskiej kultury średniowiecza. Kosmas, wykształcony, wprowadzony od środka w aktualia czasu historyk-pisarz, próbuje ukazać dzieje Czech od czasów legendarnych aż po swoje dni. Na jakiś sposób utwór jego paralelny jest do Kroniki naszego Anonima Galla. Tłumaczenie, jakie otrzymujemy, jest pierwsze w języku polskim. Dotychczas znaliśmy jedynie łacińskie wersje, obecnie dzięki olbrzymiemu wkładowi pracy tłumacza i komentatora znacznie szerszy zespół zainteresowanych może bezpośrednio wejrzeć w naprawdę pasjonującą historię. Wstęp wnosząca multum wiedzy o czasie, autorze i jego dziele.

Równoległe nakładem Ossolineum ukazało się studium Marzeny Pollakówny „Kronika Piotra z Dusburga”. Jest to pierwsza tak wyczerpująca i skonfrontowana ze źródłami innymi, usiłująca poznać dzieło w kontekście jego wytwarzania i określić spełniającą przez nie funkcję — pracę z zakresu niesłychanie dla nas żywotnego, dziejów Zakonu w Prusach. Kronika powstała w roku 1326 i jest najstarszym źródłem tego rodzaju do dziejów Zakonu. Autorka rozprawy potraktowała temat szeroko, ukazując Kronikę Dusburga na tle całej problematyki dziejów Zakonu Krzyżackiego, zwłaszcza akcentując kontekst polityczny, próbując nawet dopełnić tło faktów pominiętych przez Dusburga.

Od kronik trzeba przejść do opracowań literackich. W ramach studiów nad literaturą rosyjską ukazało się kilka nader interesujących prac. Tadeusz Kolakowski zainteresował się „Dramaturgią Iwana Kryłowa”, ukazując od tej strony bogaty i ciekawy artystycznie dorobek autora znanego u nas powszechnie niemal wyłącznie od twórczości

bajkopisarskiej. Tymczasem Krylow, przez długi czas zapożyczany tak przez siebie współczesnych jak i w literaturze radzieckiej jako dramaturg, zaczyna przeżywać obecnie prawdziwy renesans, sztuki jego trafiają coraz częściej na scenę (także polską), znajdując silny oddźwięk, co z kolei nakazuje krytyce nową, zrewidowaną ocenę. T. Kolakowski, znawca okresu XIX-wiecznej literatury rosyjskiej, jest zdania, że dramat Kryłowa jest faktem historyczno-literackim interesującym, ważnym, nie tylko dla biografii twórczej pisarza, ale również dla rozwoju teatru rosyjskiego.

Antoni Semczuk zajął się niemniej interesującym i również mało znanym problemem. Tematem pracy stał się „Iwan Turgieniew i ruch literacki w Rosji w latach 1834—1855”. Semczuk podjął się analizy twórczości autora „Rudina” z punktu widzenia tendencji literackich i szerzej, w ogóle prądów umysłowych tej epoki. Zaskakuje gruntowna znajomość klimatu, aury, nastroju twórczości Turgieniewa, wprowadzenie w epokę, umiejętność poruszania się w gąszczu ocen krytycznych, w niedopowiedzeniach, w specyfice tak okresu, jak dorobku twórcy „Zapisków myślowego”.

Jadwiga Urbańska zajęła się szerokim tematem, jakim jest „Radziecka powieść rosyjska w Polsce w latach 1933—1939”. Należy zaznaczyć, iż autorka wcześniej interesowała się zagadnieniem percepcji powieści radzieckiej w naszym kraju w latach 1918—1932, tom obecny zamyka więc całość międzywojennego dwudziestolecia, analizę odbioru dorobku prozy radzieckiej tak w kategoriach ideowo-politycznych, jak estetyczno-literackich. Cennym jest wskazanie na odbiór osobno — powieści obyczajowej, osobno historycznej i innych gatunków powieściowych. W sumie jest to zarazem dokument, przewodnik dużej wartości, ukazujący jak niezależnie od koniunktur politycznych literatura radziecka znajdowała u nas szeroki odbiór.

I już tylko informacyjnie pragnę powiadomić czytelników o dwóch książkach dużej wartości. Jedną z nich jest opracowana przez Jadwigę Kuciankę antologia poezji i prozy — „Śląscy pisarze ludowi 1800—1914”. Drugą, to wznowiona w ramach pięknej serii „Książki o książce” praca Jana Kuglińskiego „Poligrafia książki”, wprowadzenie w technikę drukarską, w ogóle we wszystko, co wiąże się z książką.

EUGENIUSZ PAUKSZTA

Gwałtowne i obfite opady śniegu postawiły na nogi całą służbę drogową, zwłaszcza wa wschodnich i południowych rejonach kraju. Jak nas informowano, w jednym tylko np. woj. kieleckim w akcji przeciwogolodowej zużyła się 80 000 m³ piasku i 6 000 ton soli, na drogach pracuje 80 piaskarek. Wiele pomagają plu-gi odśnieżne. Na naszym zdjęciu — jeden z plugów w akcji.

Lutowy numer „Nurtu”

Niewątpliwie do Zjazdu Literatów nawiązuje artykuł Krzysztofa Kostyrki pt. „Literatura jako zjawisko społeczne”. Autor uzasadnia konieczność „dokonania przez pisarzy generalnego wyboru kierunku zmian społecznych — aprobaty płaszczyzny ideologicznej socjalizmu”. W artykule „Szanse upiorów” Aleksander Rogalski analizuje zjawisko NPD czyli neonazizmu w Niemieckiej Republice Federalnej. Zygmunt Boras pisze „O potrzebie uniwersytetu”, nawiązując do 50-rocznicy założenia UAM. Józef Pieprzyk przypomina elementy ludowej kultury, trudno zauważalnej, a jednak obecnej w Poznaniu („Tam w Poznaniu, tam na końcu wsi...”). Janusz Kosiński w reportażu „Świat deskami zabity?” dzieli się wrażeniami z pracy w uniwersytecie dla rodziców na wsi.

W dziale literackim znajdujemy wiersze Edwarda Bałcerzana, Wojciecha Roszewskiego, Gottfrieda Benna, prozę Gerarda Górnickiego, Juliana Kawałca, eseje Haliny Brzozy (o twórczości Iwana Bunina) i Janusza Drzewickiego (o szczęściu).

Dalej czwórgłos Włodzimierza Ławniczaka, Leszka Nowaka, Krystyny Zamara i Teresy Kostyrko o twórczości plastykcznej Jana Berdyszaka. Wreszcie po-każny zestaw recenzji: Ewy Piotrowskiej o spektaklach teatru lalkowego, Błażeja Kustelskiego o spektaklach teatrów dramatycznych, Zofii Kwicza-Kubackiej o balecie „Spartakus” Chacaturiana, Kazimierza Młynarza o filmie „Kierunek Berlin”.

Zamykają numer stałe rubryki: „Recenzje i noty”, „Kierunkowskaz”, „O sporcie inaczej”, felieton Przechodnia, „Labirynt”. (ms)

CO ZOBACZYMY

W przyszłym tygodniu (17. II — 23. II.) Telewizja przygotowała interesujące spektakle telewizyjne: J. Słowackiego „Mazepę” oraz Z. Szumowskiego „Dom” — współczesną sztukę o wyzwoleniu naszego miasta, z filmów polecamy „Wielką wojnę narodową”, „Cud w Mediolanie”, „Gdy drzewa były duże”, „Ulice bezprawia” i „Wojnę trojańską”. Interesujące zapowiadają się programy reportaży: „Budujemy nowy dom”, „Perspektywy techniki”, „Dwie fabryki” i „Klucz do M-3” — „Nawet Archimedes”.

PONIEDZIAŁEK: 16.45 — „Zwie rzyńiec”, 17.30 — „Echo stadionu”, 17.50 — „Rozważania o wakacjach”, 18.20 — Kino Krótkich Filmów, 18.45 — „Eureka”, 20.05 — Teatr TV: J. Słowacki „Mazepa”, 21.35 — „Klasyk”, 22.05 — Filmowy program rozrywkowy.

WTOREK: 9.15 — „Cud w Mediolanie” film włoski, 12.45 — Przy sposobienie Rolnicze: „Prowadzenie rachunkowości w gospodarstwie”, 14.55 — powt., 16.45 — „Kraj i świat na 16 mm”, 17 — TV „Ekran Młodych”, 20.05 — „Muzyka i sport”, 20.50 — „Jak zdobyć meża” film USA, 22.40 — „Giełda piosenki”.

ŚRODA: 10.25 — „Grymasy” film węg., 16.45 — „Zrób to sam”, 17 — „Związek zielonego zesztytu”, 17.20 — „Z drugiej strony szklanego ekranu”, 17.35 — „Nowiny”, 18.05 — „Na światowym poziomie”, 18.20 — „Artyści areny” — film, 18.45 — „Nawet Archimedes...” z cyklu „Klucz do M-3”, 20.05 — „Gryma-

sy” film węg., 21.15 — „Światowid”, 21.45 — PKF, 21.55 — „Salome” film pantomimiczny. CZWARTEK: 9.10 — „Wielka wojna narodowa” film dok. radz., 12.45 — „Mechanizacja rolnictwa” (zbiór zbóż kombajnami), 14.55 — powt., 16.45 — „Ekran z Bratkiem”, 18 — „Rozmowy o zmierzchu”, 18.15 — „Warszawa Wschodnia” rep. z cyklu: „Perspektywy techniki”, 18.45 — „Przełąd muzyczny”, 20.05 — „Nad Odrą i Bałtykiem”, 20.35 — Teatr „Kobra” — „Testament”, 21.50 — Magazyn Miedzyczny.

PIĄTEK: 9.20 — „Gdy drzewa były duże” film radz., 16.45 — „Płoty”, 17 — „Pan Półka i spółka”, 17.35 — „Nie tylko dla pań”, 17.55 — Kino Filmów Amatorskich, 18.20 — Wszelchnia TV — „Nasi uczeni”, 18.50 — „Kronika z Między Zaw. Nar., 20.05 — „Trzy grosze” program satyryczny, 20.20 — „Poligon”, 20.50 — TV: Z. Szumowski „Dom”, 21.50 — „Dwie fabryki” rep. filmowy, z fabryki im. K. Świerczewskiego w Warszawie i „Kolibr” w Moskwie.

SOBOTA: 9.35 — „Ulica bezprawia” film USA, 15.05 — „Między nami kobietami”, 15.25 — TV Kurs

Rolniczy: „Nawożenie a podniesienie urodzajności gleb lekkich”, 16.10 — „Spotkanie z przyrodą”, 16.45 — „Dla każdego coś milego”, 17.30 — „W przestworzach”, czyli ciekawe opowieści lotników, 17.45 — „Kronika z Międzynar. Zaw. Nar.”, 18.25 — „Muzyka trwa”, 19 — „Wieczorne rozmowy”, 20.10 — „Ulica bezprawia”, 21.25 — „Tele Echo”, 22.30 — „Małżeństwo doskonałe”.

NIEDZIELA: 8.05 — TV Kurs Rolniczy (powt.), 8.40 — „Przypomnienie, radzimy”, 8.55 — PKF, 9.05 — Popularne melodie, 9.25 — „Pamiętne dni”, film dok. radz., 11 — Transmisja meczu piłki nożnej o Puchar Miast Targowych, Legia Warszawa — Ujpest Buda-peszt, 12.45 — „Przemiany”, 13.15 — „W starym kinie” — „Na tropach zbrodni”, 14.10 — „Kacper” teatrzek dla przedszkolaków, 14.50 — „Jak otwierają się drzwi” — „Piórkiem i węglem”, 15.15 — Z cyklu: „Portrety” — „Le Corbousier”, 16.15 — „Bitwa o Wal Pomorski” (film), 16.35 — Wielka gra — teleturniej, 17.35 — „Dwa tygodnie bez telewizji”, z cyklu: „Ludzie i zdarzenia”, 17.50 — „O polski przegląd piosenki studenckiej”, 18.30 — „Budujemy nowy dom”, felieton, 18.45 — „Kronika z Międzynarodowego Konkursu Skok. Narc. o Puchar Wysokich Tatr, 20.05 — „Wojna trojańska” film włoski, 22 — „Puchowy śniegu tren” — kabaret „Dymek z pa-pierosa”. (g)

Regulamin współzawodnictwa w związkowej kulturze fizycznej i turystyce

14 bm. odbyło się w Warszawie posiedzenie Prezydium Krajowej Rady Ogólnozwiązkowej Federacji Sportu, Wychowania Fizycznego i Turystyki.

Jednym z dwóch głównych tematów obrad był regulamin współzawodnictwa na lata 1969-72 w za-

dalekopisem

BUDNA NAJSZYBSZA NARCIARKA POLSKI

51 biegaczek, w tym również najlepsza zawodniczka Estońskiej SSR przebywając w Zakopanem na treningu, stanęło do walki na dystansie 5 km w 44 Mistrzostwach Polski.

Walka o tytuł mistrzyni rozegrała się pomiędzy Weroniką Budną i Stefanią Biegunówną, które w tym sprinterskim biegu, były o klasę lepsze od swoich rywalk. Po bardzo wyrównanej walce, na całej trasie, zwyciężyła lepiej i szybciej finiszująca Budna z WKS. Stefanią Biegunównę przypadł tym razem tytuł wicemistrzowski.

JÓZEF DANIEL GĄSIENICA MISTRZEM W KOMBINACJI KLASYCZNEJ

We czwartek odbył się również bieg na 15 km do kombinacji, który ostatecznie decydował o losach tej trudnej konkurencji.

Sukces odniósł zwycięzca ze Szpindlerowego Młyna Józef Daniel Gąsienica. Po skokach był drugi, bieg na 15 km wygrał zdecydowanie i w ten sposób wywalczył 5 raz z rzędu tytuł mistrza Polski, co jest wypadkiem bez precedensu w naszym narciarstwie.

Drugie miejsce przypadło czołowemu zawodnikowi świata w tej dyscyplinie — Józefowi Gąsienicy.

ZWYCIĘSTWO RYSULI

Nasz najlepszy biegacz narciarski, Józef Rysula, który tak dobrze spisywał się tej zimy w zawodach międzynarodowych, utrzymuje nadal wysoką formę. W piątek wywalczył w Zakopanem tytuł Mistrza Polski w biegu na 15 km. Jako ciekawostkę warto odnotować, że zawodnik ten pierwszy tytuł Mistrza Polski na tym dystansie zdobył w roku 1959 i właśnie od tego momentu jest naszym najlepszym biegaczem narciarskim.

Do walki o tytuł mistrzowski stanęło 98 zawodników, w tym 6 biegaczy estońskiej SSR, wśród których był bardzo dobry biegacz — wicemistrz ZSRR w sztafecie — Awe Roonet.

I LIGA SIATKÓWKI KOBIEC

W piątek rozegrane zostały dwa kolejne mecze I ligi siatkówki kobiet.

W Warszawie Legia wygrała z AZS Gdańsk 3:0. W drugim meczu, w Toruniu zagrożony spadkiem miejscowy zespół Budowlani przegrał ze Startem Gdynia 1:3. (t)

Praca

Potrzebna paniąka po kursie krawieckim do szycia krawatów. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 41917g.

Zaraz potrzebna pomoc domowa. Pietrzak, 3-strów. Krolowej Jadwigi 52. 28587 Ostr.

Dochoząca pomoc do 1/2-rocznego dziecka potrzebna. Iciekowsky, Poznań, Głogowska 41. 11 ptt. od godz. 19. 42426g

Pomoc domowa na statek potrzebna najchętniej z prowincji. Poznań-Grunwald. Marszałkowska 24 m. 1. 42279g

† Dnia 13. II. 1969 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach nasza ukochana matka, teściowa, babcia i prababcia, w 83 roku życia.

ANNA SAWIŃSKA

z domu OPIELEWICZ

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 17 lutego br. o godz. 9.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

42476g

† Dnia 12 lutego 1969 r. po długich cierpieniach noszonych cierpliwie zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa, najlepsza matka i babcia, 6p.

HELENA BUZAŁSKA

nauczycielka muzyki

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 15 bm. o godz. 13.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążeni

CÓRKA, SYN, ZIEĆ, WNUKI

i RODZINA

Poznań, ul. Poznańska 20 m. 8. 42402g

Redaguje Kolegium Marian Fielesierowicz (sekretarz redakcji) Tadeusz Kaczmarek (redaktor naczelny). Telefon: 611-21 łączą wszystkie redakcje: sekretariat redakcji 657-76, w godz. od 9-16; redaktor naczelny 657-76; zastępca red. naczelnego 657-18; sekretarz redakcji 648-35; dział techniczny z czytelnikami - informacja dla czytelników 657-18; dział miłośki 659-39; redakcja nocna 430-73, 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa” Biuro Ogłoszeń: Poznań ul. Grunwaldzka 19 telefony 452-89 i 811-21. Za treść i terminy drukowania redakcja nie odpowiada. O warunkach prenumeraty informację udziela placówka „Ruchu” i Poczty Druk: Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, ul. Zwierzyńceńska 3. Redakcja nie zwraca nie zamówionych rękopisów. G-6

POZNAŃ, Grunwaldzka 19

Rekord Szewińskiej zatwierdzony

Międzynarodowa Federacja Lekkoatletyczna IAAF zatwierdziła 49 nowych rekordów świata. Na liście tej znalazło się 26 wyników uzyskanych podczas Igrzysk Olimpijskich w Meksyku.

Wśród zatwierdzonych rekordów są m. in. rezultat mistrzyni olimpijskiej w biegu na 200 m Ireny Szewińskiej — 22,5 oraz fantastyczny wynik Amerykanina Beamona 8,90. (t)

Szachy

Schmidt prowadzi

W piątej rundzie XXVI Indywidualnych Mistrzostw Polski mistrz Wielkopolski Włodzimierz Schmidt pokonał Gąsiorowskiego z Nowej Huty i wyszedł na czoło turniejowej tabeli. Do ciekawszych gier tego dnia należało zwycięstwo obrońcy tytułu mistrza Polski Grabczewskiego (W-wa) nad Kostro (Nowa Huta) oraz kolejny sukces mistrza Polski juniorów Lewiego (W-wa) tym razem w partii z Kwaśniewskim (Goleśzów).

MISTRZOSTWA KOBIEC W piątek dnia XXI Indywidualnych Mistrzostw Polski Kobiety, rozgrywanych w Poznaniu, Radzikowska (Katowice) pokonała Rusek (Wrocław), Szota (Warszawa) wygrała ze Szpakowską (Katowice), i Kasprzyk (Lublin) przegrała z dobrze usposobioną mistrzynią Warszawy Leonowicz. Trzy poledynki zakończyły się pokojowo — dr. Hermanowej (Łódź) z Rybarską (Wałbrzych), Jochelson (Wrocław) z Litwińską (Wałbrzych) oraz Litmanowicz (Warszawa) z Jurczyńską (Lublin). Reprezentantka Poznania Adamczewska odłożyła w gorszej sytuacji partię z Lipską (Warszawa).

W turnieju prowadzi wspólnie Radzikowska (Katowice) i Szota (Warszawa) po 4 pkt. Kolejna 6 runda gier odbędzie się w niedzielę o godz. 16 w klubie „Mozaika” przy Starym Rynku 74. (nt)

Porażka poznańskich siatkarek

W spotkaniu o mistrzostwo II ligi rozegranym pomiędzy zespołami Energetyk (Poznań) a AZS (Kraków) zanotowano końcowy wynik 2:3 (16:14, 12:15, 12:15, 15:9, 8:15).

W ogólnym przebiegu tego ciekawego meczu więcej z gry miały lepiej przygotowane krakowianki. (d)

Prowadzona będzie, podobnie jak dotychczas, klasyfikacja drużynowa na poszczególnych etapach. Brane w niej będą pod uwagę czasy trzech najlepszych kolarzy zespołu. Klasyfikacja ta ma być dymie na celu wyłonienie zdobywców nagród drużynowych na etapie. Oprócz złoty koszułki lidera indywidualnego oraz fioletowej, którą otrzymywał przodownik w klasyfikacji na najaktywniejszego zawodnika przyznawana będzie również różowa koszulka lidera klasyfikacji górskiej. Bonifikaty czasowe pozostają bez zmian.

Dla zwiększenia atrakcyjności wyścigu postanowiono rozgrywać w tym roku etapy indywidualnej jazdy na czas. (ot)

W piątek odbyła się w redakcji „Trybuny Ludu” konferencja prasowa związana z XXII Kolarskim Wyścigiem Pokoju. Ta tradycyjna impreza, która w tym roku rozegrana zostanie w dniach od 12 do 25 maja, odbędzie się w zmienionej formie regulaminowej. Przede wszystkim startować będą drużyny 7-osobowe, a klasyfikacja zespołowa zostanie ustalona na podstawie indywidualnych rezultatów czterech najlepszych kolarzy poszczególnych ekip w całym wyścigu. Spowoduje to oczywiście zmiany w taktyce rozgrywania wyścigu. Obecnie zapowiada się na pasjonującą walkę wszystkich uczestników imprezy, zwłaszcza w klasyfikacji indywidualnej.

Praca

Potrzebna paniąka po kursie krawieckim do szycia krawatów. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 41917g.

Zaraz potrzebna pomoc domowa. Pietrzak, 3-strów. Krolowej Jadwigi 52. 28587 Ostr.

Dochoząca pomoc do 1/2-rocznego dziecka potrzebna. Iciekowsky, Poznań, Głogowska 41. 11 ptt. od godz. 19. 42426g

Pomoc domowa na statek potrzebna najchętniej z prowincji. Poznań-Grunwald. Marszałkowska 24 m. 1. 42279g

† Dnia 13. II. 1969 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach nasza ukochana matka, teściowa, babcia i prababcia, w 83 roku życia.

ANNA SAWIŃSKA

z domu OPIELEWICZ

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 17 lutego br. o godz. 9.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

42476g

† Dnia 12 lutego 1969 r. po długich cierpieniach noszonych cierpliwie zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa, najlepsza matka i babcia, 6p.

HELENA BUZAŁSKA

nauczycielka muzyki

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 15 bm. o godz. 13.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążeni

CÓRKA, SYN, ZIEĆ, WNUKI

i RODZINA

Poznań, ul. Poznańska 20 m. 8. 42402g

Redaguje Kolegium Marian Fielesierowicz (sekretarz redakcji) Tadeusz Kaczmarek (redaktor naczelny). Telefon: 611-21 łączą wszystkie redakcje: sekretariat redakcji 657-76, w godz. od 9-16; redaktor naczelny 657-76; zastępca red. naczelnego 657-18; sekretarz redakcji 648-35; dział techniczny z czytelnikami - informacja dla czytelników 657-18; dział miłośki 659-39; redakcja nocna 430-73, 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa” Biuro Ogłoszeń: Poznań ul. Grunwaldzka 19 telefony 452-89 i 811-21. Za treść i terminy drukowania redakcja nie odpowiada. O warunkach prenumeraty informację udziela placówka „Ruchu” i Poczty Druk: Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, ul. Zwierzyńceńska 3. Redakcja nie zwraca nie zamówionych rękopisów. G-6

POZNAŃ, Grunwaldzka 19



CHCĄC KORZYSTAĆ Z WODOSYFONÓW

METALOWYCH

W OKRESIE LATA — JUŻ DZISIAJ

sprzedaj odpłatnie puste naboje

W SKLEPACH:

MHD nr 2 — ul. Pamiętkowa 15
MHD nr 4 — ul. Głogowska 77
MHD nr 7 — ul. Garbary 62
MHD nr 11 — ul. Wrocławska 23
MHD nr 15 — ul. Szkolna 15
MHD nr 27 — ul. Czerwonej Armii 16
MHD nr 35 — ul. Dąbrowskiego 34
MHD nr 37 — ul. Świt 34/36
MHD nr 38 — ul. Górczyczewskiego 3/5
MHD nr 40 — ul. Grochowska 49
MHD nr 41 — ul. Osinowa 14/6
MHD nr 42 — ul. Grunwaldzka 31c
MHD nr 47 — ul. Ściegiennego 61
PSS nr 311 — ul. Kraszewskiego 3
PSS nr 328 — ul. Wielka 20
PSS nr 330 — ul. Kasztanowa 8
PSS nr 337 — ul. Dzierżyńskiego 122
PSS nr 390 — ul. Wrocławska 16a

ZA 10 SZTUK — OTRZYMASZ 18,— ZŁOTYCH. M1012

ZŁOM ZŁOTA I SREBRA

NAJKORZYSTNIEJ SPRZEDASZ W SKLEPIE

VERITAS

POZNAŃ, ul. Kantaka nr 19

ZŁOM SREBRA oraz SREBRÓ PRZEMYSŁOWE

kupują również sklepy „VERITAS”:

— Gniezno, ul. Moniuszki 4
— Ostrów Wlkp., ul. Gimnazyczna 2
— Kalisz, ul. Garbarska 2 K652



ZŁOŻ KUPONY

„KOZIOŁKÓW”

NA JUTRZEJSZĄ GRĘ.

CZEKA NA CIEBIE

DWUKROTNA SZANSA. K1045

Przetargi

Papiernicza Spółdzielnia Pracy „System”, Poznań, ul. Dominikańska 5 — ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na usługi na 1969 r. z surowców zleciennodawcy:

1. 12.000.000 sztuk — sztabowanie kartoników,
2. 130.000 sztuk — sztabowanie rejestru od A do Z, form. A7,
3. 30.000 sztuk — sztabowanie rejestru od A do Z, form. A5.

Blizsze informacje można uzyskać w biurze Spółdzielni.

Do udziału w przetargu zaprasza się przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz prywatne.

Oferty z podaniem ceny jednostkowej zatwierdzonej przez WKC, prosimy składać w załączonych kopertach z dopiskiem „Przetarg”, w terminie 10 dni od daty ogłoszenia przetargu.

Komisijne otwarcie ofert nastąpi w dwa dni później o godz. 11 w biurze Spółdzielni.

Zastrzegamy sobie dowolny wybór oferenta oraz unieważnienie przetargu bez podania przyczyny. K830

Sprzedam DKW F-7 — stan bardzo dobry. Wino grady 32. 41844g

Wózek głęboki, stan dobry, tanio sprzedam. Marcinkowskiego 16 m. 12. 41722g

Sprzedam krowy, jałowi ce — na wycieleniu. Nor-kiewicz, Zimna, pow. Sroda. 41648g

Pianino, akordeon marki niemieckiej, tanio sprzedam. Polna 74 m. 7. 41699g

Samochody

Sprzedam „Warszawę Combi” 90.000 zł. Tel. 447-84. 41542g

Sprzedam Opla - Adama, silnik, do remontu lub całość na części. Adres wskaże „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 47004g.

Do Trabanta oryginalne ogrzewanie benzynowe, nowe, wysoko wydajne — sprzedam. Tel. 317-52. 41710g

Kupię Warszawę lub Syrenę do remontu. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 41733g.

Nieruchomości

Działka ogrodniczą k. Umultowa, 3.000 m² oddam w dzierżawę. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 42227g.

Sprzedam wózek dziecięcy, nowoczesny, w dobrym stanie. Poznań, ul. Dobra 9 m. 1 — Helena Górska. 41693g

Dnia 12 lutego 1969 r. zmarł nagle, namaszczony Ojciecami św., mój najdroższy mąż, ojciec, brat i szwagier, przeżywszy lat 61,

JAN NOWICKI

cytańdowiec

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 17 bm. o godz. 13.05 na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona

ZONA z CÓRKĄ i RODZINA

Poznań, Chudoby 6 m. 17. 42422g

† Dnia 13 lutego 1969 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa nieodżałowana mamusia, teściowa, babcia i ciocia

JADWIGA BEŁOW

z KORWIN-BIENKOWSKA

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 17 bm. o godz. 14 na cmentarzu Poznań - Miłostowo,

o czym zawiadamia

w nieutulonym żalu pogrążona

RODZINA

Poznań, ul. Chwaliszewo 23 m. 1. 42405g

„ARTYKUŁY BIOWETERYNARYJNE”

Polfamiks A, B, Z. Norkowit
Witazol Fluidoson
Biotan Biodiolen
Paszowit Biofurazolidon

POLECA

DROGERIA PSS — POZNAŃ, Łukaszczyca 33. K675

Pracownicy poszukiwani

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 3 w Poznaniu — zatrudni zaraz na budowie osiedla mieszkaniowego „Winogrady” oraz na BETONIAŻNI „TRÓJPOLE” NA BARDZO DOBRYCH WARUNKACH:

— BETONIARZY,
— CIEŚLI,
— MONTERÓW konstr. żel.-bet.,
— OPERATORÓW na żuraw ramowy typu „Bocian”,
— OPERATORÓW sprzętu ciężkiego ZB-45, ZB-50W,
— SPAWACZY ELEKTRYCZNYCH z uprawnieniami,
— ROBOTNIKÓW.

Praca w skordzie zryczałtowanym. Zarobki bardzo korzystne. Zamiejscowym zapewniemy zakwaterowanie bezpłatnie i stołówkę — obiady płatne.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Płac PPB-3, I piętro, pokój 102 — Poznań, ul. Strzelcka 2/8, telefon 572-91, wewn. 201. K962

Sprzedam 10 parcel w O-palenicy, całość 5.050 m². Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 41600g.

Znalezione owczarka szkockiego suczka. Odbiór, Kanałowa 9 m. 2. 42404g

Sprzedam młyn wodny na chodzie z obiektem nadającym się na hodowlę karp, zwierzątek futerkowych, owiec oraz ośrodek kolonijny, wczasowy. Sadowska Piłka, poczta Parkowo, pow. O-borniki Poznańskie. 41618g

Sprzedam działkę budowlaną pod bliźniak — 443 m², Płatkowo — granica miasta. Tel. 337-33, po godz. 15. 41899g

Parcelę 11,8 ara pod budowę 1-rodzinną przy ul. Żeglarskiej — sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 42445g.

Wypożyczam porcelanę, nakrycia stołowe, na zabawy, uroczystości. Poznań, Żydowska 33. 41825g

Poszukuję dzielnicy emerytowanej, która nauczyłaby się robienia swetrów na maszynie dwupłykowej. Warunki do uzgodnienia. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 41623g.

Pracujący, samotny, lat 53, bez nałogów z własnym mieszkaniem w Poznaniu pozna panią w celu matrymonialnym. Oferty z podaniem wieku i miejsca zamieszkania „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 42237g.

Kawaler 37 lat, średni wzrost, brunet, rzemieślnik, pozna panią z mieszkaniem, samodzielną. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 41643g.

W sobotę w tramwaju linii 5 pozostawiono dokumentację samochodową (książki) w niebieskiej okładce plastikowej. Zwrot za wywagrodzeniem. Głogowska 175 m. 16. 42262g

† Dnia 13 lutego 1969 r. zmarła nasza ukochana mama, teściowa, siostra i babcia

PRAKSEDA POSPIESZNA

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 16 bm. o godz. 15 na cmentarzu na Winiarach.

W smutku pogrążona

RODZINA

42431g

† Dnia 13 lutego 1969 r. zmarła po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 74, opatrzona Sakramentami św., moja nigdy niezapomniana żona, troskliwa mamusia, teściowa, babunia, siostra, szwagierka i bratowa, 6p.

MARIA BARCZEWSKA

z domu SIUDA

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 18 bm. o godz. 14.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążeni

MAŻ, CÓRKA, SYNOWIE i RODZINA

Poznań, Graniczna 13 m. 10, 42435g

Dnia 11 lutego 1969 r. zmarł były długoletni i zasłużony pracownik Dyrekcji Inwestycji Miejskich Poznań - Miasto

inż. ANTONI SZAFRANEK

odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi i Honorową Odznaką m. Poznania.

Rodzinie Zmarłego

W

